

Trójkształna Myśl Pierwsza

(Protennoia) – gnostycki utwór z Nag Hammadi (NHC XIII,1). „Protennoia” to hipostaza boskiego pochodzenia, która wyróżnia się trzema formami „Myśli Pierwszej”. Utwór cechuje podobieństwo do Grzmotu, doskonałego umysłu. Gnostycki system utworu wykazuje związku z nauką setian.

Trimorphic Protennoia

Rozdział 1 (Trj 1)

(1) Jestem Protennoia, Myślą, która mieszka w Świetle. Jestem ruchem, który mieszka we Wszystkim, tym, w którym wszyscy się sprzeciwiają, pierwotnym pośród tych, którzy przyszli, ona, która istnieje przed Wszystkim.

(2) Ona (Protennoia) nazywa się trzema imionami, chociaż mieszka sama, odkąd jest doskonała. Jestem niewidzialny w Myślach Niewidzialnego. Ujawniam się w niezmiernych, niewysłowionych (rzeczach). Jestem niezrozumiały, mieszka w niezrozumiałym. Poruszam się w każdym stworzeniu.

(3) Jestem życiem mojej Epinoi, która mieszka w każdej Mocy i każdym wiecznym ruchu i niewidzialnych Światłach i wewnątrz Archontów i Aniołów i Demonów, i każdej duszy mieszkającej w Tartaros i każdej materialnej duszy.

(4) Mieszkam w tych, którzy przyszli być. Poruszam się w każdym i zagłębiam się we wszystkie. Idę uczciwie, a ci, którzy śpią, budzę się. I jestem widokiem tych, którzy śpią.

(5) Jestem niewidzialny wewnątrz wszystkiego. To Ja doradzam tym, którzy są ukryci, ponieważ znam wszystko, co w nim istnieje. Jestem niezliczona poza wszystkimi.

(6) Jestem niezmierny, niewysłowiony, ale kiedykolwiek chcę, zdradzę się z własnej woli. Jestem głową wszechświata. Ja istnieję

przed Wszystkim, a Ja Jestem Wszystkim, ponieważ istnieje w każdym.

(7) Mówię głosem cicho. Istnieję od pierwszego. Mieszkam w ciszy, która otacza każdego z nich. I to jest ukryty Głos, który mieszka w moim, w niezrozumiałej, niezmierzonej myśli, w niezmierzonej ciszy.

(8) Zszedłem do środka podziemi, a ja zaświeciłem w ciemność. To Ja wylałem wodę. To ja jestem ukryta w promieniach wód. Jestem Tym, który stopniowo wysunął Wszystko przez moją Myśl.

(9) To ja jestem obciążony głosem. To przeze mnie wychodzi Gnoza. Mieszkam w niewysłowionych i niepoznawalnych. Jestem percepcją i wiedzą, wypowiadam Głos za pomocą myśli. Jestem prawdziwym głosem.

(10) Płacę w każdym, a oni rozpoznają to (głos), ponieważ nasienie zamieszkuje je. Jestem Myślą Ojca, a przeze mnie przeszedłem Głos, to znaczy wiedzę o rzeczach wiecznych. Ja istnieję jako Myśl dla Wszystkich – będąc złączonym z niepoznawalną i niepojętą Myślą – objawiłem się – tak, ja – pośród wszystkich, którzy mnie rozpoznają.

(11) Bowiem to jestem połączony ze wszystkimi na mocy ukrytej Myśli i wzniosłego Głosu, nawet Głosu z Niewidzialnej Myśli. I jest niezmierna, ponieważ przebywa w Bezmiernym.

(12) To jest tajemnica; jest niepojęty przez Niezrozumiałego. Jest niewidoczna dla wszystkich tych, którzy są widocznymi we Wszystkim. Jest światłem przebywającym w świetle.

(13) To my również sami oddzieliliśmy się od świata widzialnego, ponieważ jesteśmy zbawieni przez ukrytą mądrość za pomocą niewysłowionego, niezmierzonego Głosu. A ten, kto jest ukryty w nas, przekazuje dary swojego owocu do Wody Życia.

(14) Wówczas Syn, który jest doskonały pod każdym względem – to znaczy Słowo, które powstało poprzez ten Głos; który wyszedł z wysokości; który ma w sobie Imię; kto jest Światłością – objawił rzeczy wieczne i wszystkie nieznane były znane.

(15) I te rzeczy trudne do interpretowania i tajne, ujawnił. A co do tych, którzy mieszkają w ciszy Pierwszą Myślą, głosił im. I objawił się tym, którzy żyją w ciemności, i ukazał się tym, którzy mieszkają w otchłani, i tym, którzy mieszkają w ukrytych skarbcach, powiedział niewypowiedziane tajemnice i nauczał niepowtarzalnych doktryn wszystkim, którzy stali się Synami światła.

(16) Teraz Głos, który powstał z Mojej myśli, istnieje jako trzy stałe: Ojciec, Matka, Syn. Istniejące w sensie Mowy, to (Głos) ma w sobie Słowo obdarzone każdą <sławą> i ma trzy męskości, trzy moce i trzy imiona. Istnieją one w stylu Trzech ... – które są czworokąta – potajemnie w ciszy Bezowocnego.

(17) On jest tylko tym, kim się stał, to jest Chrystusem. I, jak dla mnie, namaściłem go jako chwałę Niewidzialnego Ducha, z dobrocią. Teraz, Trzej, ustanowiłem samotnie w wiecznej chwale nad Eonami w Żywej Wodzie, czyli w chwale, która otacza tego, który po raz pierwszy pojawił się w Światłości tych wzniosłych eonów, i to w chwalebnym Świetle

(18) On trwale wytrwa. I stanął w swoim Świetle, które go otacza, czyli Oku Światłości, które chwalebnie świeci na mnie. Utrwalił Ojca wszystkich Eonów, którym jestem, Myśli Ojca, Protennoi, czyli Barbelo, doskonałej Chwały i niezmiernego Niewidzialnego, który jest ukryty.

(19) Jestem Obrazem Niewidzialnego Ducha, i to przeze Mnie, że wszystko przybrało kształt i (Ja) jestem Matką (jak również) Światłem, które wyznaczyła jako Dziewicę, która jest nazywana, Meirothea ,,

(20) Wtedy Doskonały Syn objawił się swoim Eonom, które powstały za jego pośrednictwem, a On je objawił i uwielbił, i dał im trony, i stanął w chwale, którą sam uwielbił. Pobłogosławili Doskonałego Syna, Chrystusa, jedyne Boga.

(20) I oddali chwałę, mówiąc: „On jest! On jest! Syn boży! Syn boży! To on jest! Eon Eonów, widząc eony, które spłodził. Albowiem spłodzonaś według twego pragnienia! Dlatego gloryfikujemy cię: mo ei eia ei na ei! Eon Eonów! Eon, który dał! ”

(21) Co więcej, Bóg, który został zrodzony, dał im (Eonom) moc życia, na której mogli polegać, i ustanowił ich. Pierwszy Aeon, który ustanowił nad pierwszym: Armedon, Nousanios, Armozel; drugi, który ustanowił nad drugim Eonem: Fajionios, Ainios, Oroiael; trzecia nad trzecim Eonem: Mellephaneus, Loios, Daveithai; czwarty na czwartym: Mousanios, Amethes, Eleleth.

(22) Teraz te Eony zostały spłodzone przez Boga, który został spłodzony – Chrystusa – i te Eony otrzymały równie dobrze, jak chwały. Byli pierwszymi, którzy pojawili się, wzniosłymi w swojej myśli, i każdy Eon dał miriady chwały w wielkich światłach, których nie można było wykryć, i wszyscy razem pobłogosławili doskonałego Syna, Boga, który został spłodzony.

(23) Potem wyszło słowo od wielkich światłych elfów i powiedział: „Jestem królem! Kto należy do Chaosu i który należy do podziemi? „I w tym momencie pojawiło się jego Światło, promienne, obdarzone Epinoją.

(24) Mocarstwa nie błagały go, a także natychmiast pojawił się wielki Demon, który rządzi najniższą częścią podziemi i Chaosu. Nie ma ani formy, ani doskonałości, ale przeciwnie, posiada formę chwały tych, którzy zostali spłodzeni w ciemności. Teraz nazywa się, Saklas „, to znaczy, Samael”, Yaltabaoth „, ten, który przejął władzę; który wyrwał ją z niewinnego (Sophia); która wcześniej pokonała ją, która była Epinoia Światła, która zstąpiła, z której pochodził pierwotnie.

(25) Teraz, gdy Epinoia Światła uświadomiła sobie, że on (Yaltabaoth) błagał go (Światło) o inny rozkaz, mimo że był niższy od niej, powiedziała:

(26) „Daj mi kolejną kolejność, abys mógł stać się dla mnie mieszkaniem miejsce, abym nie mieszkał w nieładzie na wieki. „A porządek całego domu chwały został uzgodniony na jej słowo. Przyniesiono jej błogosławieństwo, a wyższy rozkaz ją zwolnił.

(27) I wielki Demon zaczął produkować eony na podobieństwo prawdziwych eonów, z wyjątkiem tego, że wytworzył je z własnej mocy.

(28) Wtedy też ujawniłem w tajemnicy mój głos, mówiąc:
„Przestań! Desist, (ty), który krocysz po materii; bo oto nadchodzę do świata śmiertelników ze względu na moją część, która była w tym miejscu od czasu, kiedy została pokonana niewinna Sophia, która zstąpiła, abym mógł pokrzyżować ich cel, który został objawiony przez nią wyznacza.

(28) „A wszyscy byli zaniepokojeni, każdy, kto mieszka w domu niewiedzącego światła, i otchłań drżał. I Archigenetor ignorancji zapanował nad Chaosem i światem podziemnym, i wytworzył człowieka na moje podobieństwo. Nie wiedział jednak, że stanie się dla niego wyrokiem rozwiązania, ani nie rozpozna w nim mocy.

(29) Ale teraz zstąpiłem i sięgnąłem do Chaosu. I byłem z własnymi, którzy byli w tym miejscu. Jestem w nich ukryty, wzmacniając je, nadając im kształt. I od pierwszego dnia aż do dnia, w którym udzielię potężnej chwały tym, którzy są moi, objawię się tym, którzy usłyszeli moje tajemnice, czyli Synowie Światła.

(30) Jestem ich Ojcem, a ci powiem wam tajemnicę, niewysłowioną i dającą się wyrazić przez usta. Każda więź, którą uwolniłem od was, i łańcuchy demonów podziemnego świata, które złamałem, te rzeczy, które są związane z moimi członkami, powstrzymujące ich .

(31) I wysokie mury ciemności obróciłem, a zabezpieczone bramy tych bezlitosnych zburzyłem, a ja rozwaliłem ich kraty. I moc zła, i ten, który was bije, i ten, który wam przeszkadza, i tyran, i przeciwnik, i ten, który jest królem, i obecny wróg, w istocie to wszystko wyjaśniłem tym, którzy są moi, którzy są Synami Światła, aby mogli zniszczyć ich wszystkich i być zbawieni od wszystkich tych więzów, i wejść do miejsca, w którym byli na początku.

(32) Jestem pierwszym, który zstąpił z powodu mojej części, która pozostaje, czyli Ducha, który mieszka w duszy, która pochodzi z Wody Życia i z zanurzenia w tajemnicach.

(33) rozmawiałem, ja, razem z Archontami i Władzami. Albowiem zstąpiłem pod ich język, a moje tajemnice przemówiłem do mojej własnej – tajemnicy ukrytej – a więzy i wieczne zapomnienie zostały unieważnione.

(34) I urodziłem w nich owoc, to jest Myśl niezmiennego Eonu, i mój dom, i ich Ojca. I odszedłem do tych, którzy byli moi od pierwszego, i doszedłem do nich i złamałem pierwsze pasma, które je zniewolili.

(35) Wszyscy świecący we mnie świecili i przygotowałem wzór dla niewysłowionych Świateł, które są we mnie. Niech tak się stanie.

Dyskurs Protennoia: Jeden

Jestem Głosem, który pojawił się poprzez moją Myśl, ponieważ jestem Tym, który jest syzygetyczny, odkąd mnie nazywano, Myślą Niewidzialnego. Ponieważ jestem wezwany, niezmienna Mowa, nazywam się Ona, która jest syzygetyczna.

Jestem jedyny, ponieważ jestem nieskalany. Jestem Matką Głosu, mówiąc na wiele sposobów, kończąc wszystko. We mnie mieszka wiedza, wiedza o wiecznych rzeczach. To Ja mówię w każdym stworzeniu, a Ja byłem znany przez Wszystkich. To Ja podnoszę Mowę Głosu do uszu tych, którzy mnie znali, czyli Synów Światła.

Teraz przyszedłem po raz drugi na podobieństwo kobiety i rozmawiałem z nimi. I powiem im o nadchodzącym końcu Eonu i nauczę ich o początku Eonu, który nadchodzi, tego, który nie ulega zmianie, temu, w którym nasz wygląd się zmieni. Zostaniemy oczyszczeni w ciągu eonów, z których objawiłem się w myślach o podobieństwie mej męskości. Osiedliłem się wśród tych, którzy są godni w Myślach mojego niezmiennego Eonu.

Gdyż powiem wam tajemnicę tego szczególnego Eonu i powiem wam o siłach, które w nim są. Narodziny wzywają; godzina rodzi godzinę, dzień rodzi dzień. Miesiące ujawniły miesiąc. Czas już minął. Ten konkretny Aeon został ukończony w ten sposób, i został oszacowany, i był (był) krótki, ponieważ był to palec, który wypuścił palec i staw, który został oddzielony od stawu. Wtedy, gdy wielkie Władze wiedziały, że czas spełnienia się pojawił – tak jak w bólach tego, który stał się uczestnikiem (czas) zbliżył się, tak też doszło do zniszczenia – wszystkie elementy razem zadrżały, a fundamenty podziemie i stropy Chaosu zatrzęśły się i wielki ogień zajaśniał w ich środku, a skały i ziemia były wstrząśnięte jak trzcina poruszona wiatrem. A los Losu i tych, którzy dzielą domostwo, byli bardzo zaniepokojeni wielkim gromem. I trony Mocy zostały zakłócone, ponieważ zostały

przewrócone, a ich Król się bał. Ci, którzy ścigają Los, złożyli swój przydział odwiedzin na ścieżce i powiedzieli do Mocy: „Czym jest to zakłócenie i to trzęsienie, które przyszło na nas poprzez Głos przynależny do wzniosłej Mowy? I całe nasze mieszkanie zostało wstrząśnięte, a cały obwód ścieżki wlotu spotkał się z zagładą, a droga, po której jedziemy, która przenosi nas do arcygeneratora naszych narodzin, przestała być dla nas ustalona. ” Ci, którzy ścigają Los, złożyli swój przydział odwiedzin na ścieżce i powiedzieli do Mocy: „Czym jest to zakłócenie i to trzęsienie, które przyszło na nas poprzez Głos przynależny do wzniosłej Mowy? I całe nasze mieszkanie zostało wstrząśnięte, a cały obwód ścieżki wlotu spotkał się z zagładą, a droga, po której jedziemy, która przenosi nas do arcygeneratora naszych narodzin, przestała być dla nas ustalona. ” Ci, którzy ścigają Los, złożyli swój przydział odwiedzin na ścieżce i powiedzieli do Mocy: „Czym jest to zakłócenie i to trzęsienie, które przyszło na nas poprzez Głos przynależny do wzniosłej Mowy? I całe nasze mieszkanie zostało wstrząśnięte, a cały obwód ścieżki wlotu spotkał się z zagładą, a droga, po której jedziemy, która przenosi nas do arcygeneratora naszych narodzin, przestała być dla nas ustalona. ”

Następnie Powers odpowiedział, mówiąc: „My też nie możemy tego zrozumieć, ponieważ nie wiedzieliśmy, co jest za to odpowiedzialne. Ale wstańcie, podejźmy do Archgenitora i spytajmy go. „A wszystkie moce zebrały się i podeszły do Archgenitora. Rzekli do niego: „Gdzie jest wasza chluba, w której się chlubicie? Czy nie słyszeliśmy, jak mówicie: „Jestem Bogiem, a Ja jestem waszym Ojcem i to Ja was zrodziłem. i nie ma nikogo oprócz mnie „? A oto oto pojawił się Głos należący do niewidzialnej Mowy Eonu, której nie znamy. I my sami nie rozpoznaliśmy, do kogo należymy, ponieważ Głos, którego słuchaliśmy, jest nam obcy, a my go nie rozpoznaliśmy; nie wiedzieliśmy, skąd to było. Przyszedł i strach pośród nas i osłabienie członków naszych ramion. Więc teraz płaczymy i opłakujemy gorzko! Jeśli chodzi o przyszłość, Zróbmy cały nasz lot, zanim zostaniemy uwięzieni w zerwaniu i zabrani na łono podziemi. Gdyż zbliżało się osłabienie naszej niewoli i czasy się skróciły, dni się skróciły, a nasz czas się wypełnił, a płacz nad naszym zniszczeniem zbliżył się do nas, abyśmy mogli zostać zabrani na miejsce, rozpoznać. Albowiem jak dla naszego drzewa, z którego wzrastaliśmy, jest owoc niewiedzy; a także jego liście, to śmierć, która w nich mieszka, a ciemność mieszka w cieniu jego gałęzi. I to było podstępem i żądzą, że je zbieraliśmy, tym drzewem, przez które

ignorancki Chaos stał się dla nas miejscem zamieszkania. Bo oto nawet on, arcybiskup naszego urodzenia, o którym się chlubimy, nawet on nie znał tej Mowy. ” Gdyż zbliżało się osłabienie naszej niewoli i czasy się skróciły, dni się skróciły, a nasz czas się wypełnił, a płacz nad naszym zniszczeniem zbliżył się do nas, abyśmy mogli zostać zabrani na miejsce, rozpoznać. Albowiem jak dla naszego drzewa, z którego wzrastaliśmy, jest owoc niewiedzy; a także jego liście, to śmierć, która w nich mieszka, a ciemność mieszka w cieniu jego gałęzi. I to było podstępem i żądzą, że je zbieraliśmy, tym drzewem, przez które ignorancki Chaos stał się dla nas miejscem zamieszkania. Bo oto nawet on, arcybiskup naszego urodzenia, o którym się chlubimy, nawet on nie znał tej Mowy. ” Gdyż zbliżało się osłabienie naszej niewoli i czasy się skróciły, dni się skróciły, a nasz czas się wypełnił, a płacz nad naszym zniszczeniem zbliżył się do nas, abyśmy mogli zostać zabrani na miejsce, rozpoznać. Albowiem jak dla naszego drzewa, z którego wzrastaliśmy, jest owoc niewiedzy; a także jego liście, to śmierć, która w nich mieszka, a ciemność mieszka w cieniu jego gałęzi. I to było podstępem i żądzą, że je zbieraliśmy, tym drzewem, przez które ignorancki Chaos stał się dla nas miejscem zamieszkania. Bo oto nawet on, arcybiskup naszego urodzenia, o którym się chlubimy, nawet on nie znał tej Mowy. ” i płacz nad naszym zniszczeniem zbliżył się do nas, abyśmy mogli zostać zabrani na miejsce, które rozpoznajemy. Albowiem jak dla naszego drzewa, z którego wzrastaliśmy, jest owoc niewiedzy; a także jego liście, to śmierć, która w nich mieszka, a ciemność mieszka w cieniu jego gałęzi. I to było podstępem i żądzą, że je zbieraliśmy, tym drzewem, przez które ignorancki Chaos stał się dla nas miejscem zamieszkania. Bo oto nawet on, arcybiskup naszego urodzenia, o którym się chlubimy, nawet on nie znał tej Mowy. ” i płacz nad naszym zniszczeniem zbliżył się do nas, abyśmy mogli zostać zabrani na miejsce, które rozpoznajemy. Albowiem jak dla naszego drzewa, z którego wzrastaliśmy, jest owoc niewiedzy; a także jego liście, to śmierć, która w nich mieszka, a ciemność mieszka w cieniu jego gałęzi. I to było podstępem i żądzą, że je zbieraliśmy, tym drzewem, przez które ignorancki Chaos stał się dla nas miejscem zamieszkania. Bo oto nawet on, arcybiskup naszego urodzenia, o którym się chlubimy, nawet on nie znał tej Mowy. ” to (drzewo), przez które ignorancki Chaos stał się dla nas miejscem zamieszkania. Bo oto nawet on, arcybiskup naszego urodzenia, o którym się chlubimy, nawet on nie znał tej Mowy. ” to (drzewo), przez które ignorancki Chaos stał się dla nas miejscem zamieszkania. Bo oto nawet on,

arcybiskup naszego urodzenia, o którym się chlubimy, nawet on nie znał tej Mowy. ”

Tak więc, o synowie myśli, słuchajcie mnie, na Mowę Matki waszego miłosierdzia, bo staliście się godni tajemnicy ukrytej przed eonami, abyście mogli ją otrzymać. I skończyło się urzeczywistnienie tego szczególnego Eonu i złego życia, i nadchodzi początek nadchodzącego eonu, który nie zmienia się na zawsze.

Jestem androgyniczny. Jestem Matką (i) Jestem Ojcem, ponieważ kopuluję ze sobą. Kopulowałem z samym sobą i z tymi, którzy mnie kochają, i tylko przeze mnie wszyscy są stanowczy. Jestem Łonem, które nadaje kształt Wszechrzeczy poprzez zrodzenie Światła, które świeci blaskiem. Jestem Eonem, który nadejdzie. Jestem spełnieniem Wszechrzeczy, czyli Meirothei, chwały Matki. Oddałem dźwięczną Mowę do uszu tych, którzy mnie znają.

I wzywam was do wzniosłego, doskonałego Światła. Co więcej, kiedy to wejdziecie, zostaniecie uwielbieni przez tych, którzy oddadzą chwałę, a intronizują was ci, którzy intronizują. Przyjmiecie szaty od tych, którzy dają szaty, a ochrzczeni was ochrzczą, a staniecie się chwalebnie chwalebni, tak jak byliście pierwsi, kiedy byliście <Światło>.

Ukryłem się w każdym i objawiłem się w nich, a każdy umysł, który szukał mnie, tęsknił za mną, ponieważ to ja nadałem kształt całemu, gdy nie miało ono formy. I przekształcałem ich formy w (inne) formy, aż do czasu, kiedy formularz zostanie dany Wszystkiemu. To przeze Mnie powstało Głos i to Ja włożyłem oddech w swoje własne. I wrzuciłem w nich wiecznie Ducha Świętego, a wstąpiłem i weszłam do Mojego Światła. Poszedłem na moją gałąź i usiadłem tam wśród Synów świętego Światła. I wycofałem się do ich mieszkania, które [...] staje się chwalebne [...]. Amen.

Na los: dwa

Jestem Słowem, które mieszka w niewysłowionym Głosie. Mieszkam w nieskalanym Świetle i Myśl ujawnia się dostrzegalnie przez wielką Mowę Matki, chociaż jest to męskie potomstwo, które wspiera mnie jako moją podstawę. I to (Mowa) istnieje od początku w fundamentach Wszechświata.

Ale jest Światło, które mieszka ukryte w Ciszy, i to pierwsze pojawiło się. O ile Ona (Matka) istnieje jako Milczenie, tylko ja jestem Słowem, niewysłowionym, nieskażonym, niezmiernym, niepojętym. To (Słowo) jest ukrytym Światłem, niosącym owoc życia, wylewającym żywą wodę z niewidzialnej, niezanieczyszczonej, niezmierniej wiosny, czyli nieodtwarzalnego Głosu chwały Matki, chwały potomka Boga ; dziewica płci męskiej z racji ukrytego intelektu, to znaczy cisza ukryta przed wszystkimi, nieproduktywna, niezmiernie światło, źródło wszechrzeczy, korzeń całego eonu. Jest fundamentem, który wspiera każdy ruch Eonów, które należą do potężnej chwały. Jest fundamentem każdej fundacji. To jest powiew mocy. Jest to oko trzech stałych, które istnieją jako Głos na mocy Myśli. I to jest Słowo na mocy Mowy; został wysłany, aby oświecić tych, którzy żyją w ciemności.

Teraz patrz! Ukażę wam moje tajemnice, ponieważ jesteście moimi braćmi, a poznacie ich wszystkich.

(Brakowało 5 linii)

Powiedziałem im wszystkim o moich tajemnicach, które istnieją w niezrozumiałych, niewyraźalnych eonów. Nauczyłem ich tajemnic poprzez Głos, który istnieje w doskonałym Intelcie, i stałem się fundamentem dla Wszystkich, a ja ich upoważniłem.

Po raz drugi pojawiłem się w Mowie mojego głosu. Nadałem kształt tym, którzy przybrali kształt, aż do ich spełnienia.

Po raz trzeci objawiłem się im w ich namiotach jako Słowo i objawiłem się na podobieństwo ich kształtu. I nosiłam szaty wszystkich i ukrywałam się w nich, a oni nie znali tego, który mnie uzdalnia. Bo mieszkam we wszystkich Suwerennościach i Moce, w aniołach i w każdym ruchu, który istnieje we wszystkich sprawach. I ukrywałem się w nich, dopóki nie objawiłem się moim braciom. I żaden z nich (Moce) nie znał mnie, chociaż to ja w nich pracuję. Przeciwnie, uważali oni, że wszystko zostało stworzone przez nich, ponieważ są oni nieświadomi, nie znając swojego korzenia, miejsca, w którym wzrastali.

Jestem Światłością, która oświeca wszystkich. Jestem Światłością, która raduje się w moich braciach, ponieważ zeszedłem do świata śmiertelników ze względu na Ducha, który pozostaje w tym, co zstąpiło (i) wyszło z niewinnej Zofii. Przyszedłem, a ja wydałem [...], i poszedłem do ...

(brakowało 5 linii)

... które miał poprzednio i dałem mu z Wody Życia, która pozbawia go chaosu, który jest w całkowitej ciemności, istnieje wewnątrz całej otchłani, czyli myśli cielesnej i psychicznej. Wszystko, co wkładam. I ja go go pozbawiłem, i włożyłem na niego świecące Światło, to znaczy wiedzę o Ojcostwie.

I wydałem go tym, którzy dają szaty – Yammon, Elasso, Amenai – i okrywali go szatą z szat Światłości; i wydałem go chrzcicielom, i oni go ochrzcili – Micheus, Michar, Mnesinous – i zanurzyli go w źródle Wody Życia. I wydałem go na tych, którzy wstąpili do tronu – Bariel, Nouthan, Sabenai – i zasiedlili go z Tronu Chwały. I wydałem go tym, którzy chwalą – Ariom, Elien, Phariel – i wysłali go chwałą Ojca. A ci, którzy się wyrwali, porwali się – Kamaliel, [...] anen, Samblo i sługi <wielkich> świętych luminarzy – i zabrali go do jasnego miejsca Jego Ojcostwa. I otrzymał Pięć Pieczęci od Światła Matki, Protennoi, i otrzymał mu udział w tajemnicy wiedzy,

A więc teraz ...

(brakowało 5 linii)

... Mieszkałem w nich w postaci każdego z nich. Archoni sądzili, że jestem ich Chrystusem. W istocie, mieszkam w każdym. Rzeczywiście, w tych, w których ujawniłem się jako Światło, umykałem Archontom. Jestem ich umiłowanym, bo w tym miejscu ubierałem się jako syn arcywokanta i byłem do niego podobny aż do końca jego dekretu, który jest ignorancją Chaosu. I wśród aniołów objawiłem się na ich podobieństwo i wśród Mocy, jakbym był jednym z nich; ale wśród Synów Człowieczych, jakbym był Synem Człowieczym, chociaż jestem Ojcem wszystkich.

Ukryłem się w nich wszystkich, dopóki nie objawiłem się pośród moich członków, które są moje, i uczyłem ich o niewypowiedzianych obrzędach i (o) braciach. Ale są one niewyraźne dla każdej Suwerenności i każdej władzy Władzy, z wyjątkiem samych Synów Światła, to znaczy obrzędów Ojca. Są to chwały, które są wyższe niż każda chwała, to znaczy Pięć Pieczęci, uzupełnione cnotą Intelktu. Ten, kto posiada Pięć Pieczęci o tych konkretnych imionach, zdjął szaty ignorancji i włożył świecące Światło. I nic mu się nie stanie, co należy do Mocy Archontów. Wewnątrz tego rodzaju ciemność rozpuści się, a ignorancja umrze. A myśl o rozproszonym stworzeniu przedstawi pojedynczy wygląd, a ciemny Chaos rozpuści się i ...
(6 linii fragmentarycznych)

... dopóki nie ujawnię się wszystkim moim braciom, i dopóki nie zgromadzę wszystkich moich braci w moim odwiecznym królestwie. I głosiłem im niewysłowione Pięć Pieczęci, abym mógł w nich zamieszkać, a oni także mogliby trwać we mnie.

Jeśli chodzi o mnie, zakładam Jezusa. Urodziłem go z przeklętego drewna i utwierdziłem go w mieszkaniach jego Ojca. Ci, którzy czuwają nad swymi mieszkaniami, mnie nie rozpoznali. Ja bowiem jestem niepohamowany razem z moim nasieniem; a moje nasienie, które jest moje, umieszczę w świętym świetle w niezrozumiałej ciszy. Niech tak się stanie.

The Discourse of the Appearance: Three

Trimorphic Protennoia, w trzech częściach
Pismo Święte napisane przez Ojca z doskonałą wiedzą